

30 lipca - 18 sierpnia 1918 r. – wizyta Marii we Włoszech, gdzie na prośbę rządu włoskiego prowadziła na terenach północnych (Lurisia) badania związane z poszukiwaniem złóż substancji radioaktywnych.



Główna sztolnia w Lurisii (Włochy), gdzie odkryto złoża promieniotwórczych minerałów

Maria z niewielką grupą naukowców związanych z armią włoską (Vito Volterra, Alberto Pelloux i Camillo Porlezza) odwiedziła miejsce o nazwie Lurisia (kamieniołom Nivelano) w dniach 15 - 16 sierpnia 1918 r. Pomiary przeprowadzone przez Marię potwierdziły, że woda z kamieniołomu Nivelano jest silnie radioaktywna. Jednak jej prawdziwe zainteresowanie wzbudził autunit, który mógł być wykorzystany jako potencjalne źródłem radu.

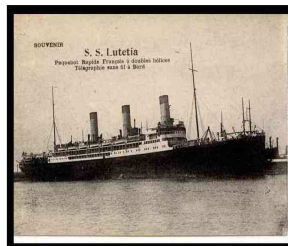
Sierpień 1926 r. – ciąg dalszy wizyty Marii z córką Ireną w Brazylii.

14 – 15 sierpnia 1926 r. – wizyta w termach de Lindoya.

17 sierpnia 1926 r. – odwiedziny Marii z Ireną w brazylijskim Instytucie Radowym w de Bello Horizonte.

19 sierpnia 1926 r. – Maria uhonorowana zostaje honorowym członkiem Narodowej Akademii Medycyny w Rio de Janeiro.

28 sierpnia 1926 r. – powrót do Paryża z Brazylii na pokładzie statku *Lutetia*.



Maria i Irena w Brazylii, 1926 r.

Sierpień 1930 r. - przyjazd Marii do Warszawy w celu odwiedzenia chorego Kazimierza Dłuskiego.

www.muzeum-msc.pl

00-227 Warszawa, ul. Freta 16,
tel. 22-831-80-92
msc@ptchem.pl



**MUZEUM MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE
POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHEMICZNEGO**



SIERPIEŃ

**Kalendarium miesięczne wydarzeń
z życia Marii Skłodowskiej-Curie
(1867-1934)**

28 sierpnia 1835 r. – data urodzin Bronisławy Marianny Skłodowskiej (zd. Boguska h. Topór), matki Marii. Fragment z pamiętnika syna Józefa (pisownia oryginalna):



Bronisława Skłodowska
(1835 – 1878)

„...Matka moja była ciemną blondynką, słusznego wzrostu i wysmukłej budowy, o regularnych, niezwykle ujmujących rysach twarzy, pełna szlachetnej powagi, wdzięku i pogody w obejściu. Była wierząca i nabożna, bez żadnej atoli skłonności do bigoterji. Wykształcenie otrzymała średnie, lecz gruntowne, na jednej z najlepszych podówczas pensji w Warszawie. Usposobienie miała z natury poważne, ale bez cienia oschłości, harmonijnie dostępne wszelkim godziwym uczuciom ludzkim, inteligencję wybitną, a przede wszystkim jasną i niezawodną w rozstrzyganiu praktycznych zagadnień moralnych. Nie znam i niebardzo ufam grafologii, lecz ilekroć dziś jeszcze spoglądam na równe, doskonale

kaligraficzne pismo mojej matki, jest ono dla mnie jakby przetrwałym odbiciem jej zrównoważonego i opanowanego charakteru...”.

15 sierpnia 1896 r. – Maria po wielomiesięcznych przygotowaniach zdaje z pierwszą lokatą konkursowy egzamin nauczycielski uprawniający do nauczania w żeńskich szkołach średnich. Jako pierwsza kobieta - profesor rozpocznie później pracę (od października 1900 r.) w Wyższej Szkole Normalnej w Sèvres. Wśród wykładowców tej szkoły byli najwybitniejsi uczeni Sorbony i College de France.



Maria ze swoimi studentkami

Sierpień 1903 r. – Maria przedwcześnie (w ósmym miesiącu ciąży) rodzi drugie dziecko, które jednak umiera. W liście z 20 sierpnia 1903 r. do siostry Bronisławy Dłuskiej napisała: „[...] Jestem tak przejęta tym wypadkiem, że nie mam odwagi pisać do nikogo. Tak przywykłam do myśli o tym dziecku, że jestem zupełnie zrozpaczona i nie mogę się z tym pogodzić. Napisz mi, proszę, czy to mogło nastąpić z winy ogólnego przemęczenia, bo muszę przyznać, że się nie oszczędzałam. Miałam zaufanie do mego organizmu, a teraz gorzko tego żałuję, bo drogo musiałam za to zapłacić. Dziecko – dziewczynka – było żywe i w dobrym stanie. A jak tak go pragnęłam! [...]”.

Sierpień 1905 r. – wakacje Maria i Piotr spędzali z córkami Ireną i Ewą w cichej wiosce w St. Remy-les-Chevreuse, niedaleko Paryża, a potem w miejscowości Carolles w Normandii, gdzie towarzyszyła im siostra Marii, Helena Skłodowska-Szalay z córką Hanią. Wspólnie wybrali się do Mont St. Michel, gdzie obserwowali zaćmienie Słońca. Helena tak to opisywała: „W początkach sierpnia miało być całkowite zaćmienie słońca. Piotr zaopatrzył się z góry w odpowiednie szkła. (...) Pamiętam doskonale, jak koło pierwszej w południe zaczęło się ściemniać, tarczę słoneczną zasłaniał coraz to większy cień, nareszcie zrobiło się szaro, zapanował mrok. Ptactwo latało jak oszalałe. (...) Doskonała pogoda, bezchmurne niebo pomagały nam w obserwowaniu wspaniałego zjawiska, a objaśnienia Piotra oświetlały je z naukowego punktu widzenia. Irena i Hania były pod wielkim wrażeniem, zarzucały nas pytaniami”.

Sierpień 1911 r. – z uwagi na zwiększające się potrzeby zastosowania radu w lecznictwie, powstała komisja, która postanowiła przyjąć międzynarodowy wzorec radu. Zadanie to powierzono Marii Skłodowskiej-Curie. Wzorec w kształcie cienkiej, szklanej rurki o długości kilku centymetrów, zawierający 21 mg czystego chlorku radu, służył do określania wagi atomowej. Złożono go w Międzynarodowym Biurze Wag i Miar w Sèvres pod Paryżem.



Maria i wyizolowany rad w parownicy rozświetlający ciemność

1 sierpnia 1914 r. – Kiedy wybuchła pierwsza wojna światowa, córki Marii - siedemnastoletnia Irena i dziesięcioletnia Ewa przebywały z dala od matki i Paryża. Były na wakacjach w l'Arcouest na wybrzeżu Bretanii pod opieką przyjaciół Marii. 1 sierpnia 1914 r. Maria pisała do córek: „Zdaje się, że sprawy przybierają zły obrót; z godziny na godzinę spodziewamy się mobilizacji. Nie wiem, czy będę mogła wyjechać, bo nie będę gotowa pręcej niż w poniedziałek, a komunikacja może być przerwana. Nie wpadajcie w popłoch. Zachowajcie spokój i bądźcie dzielne. (...) Ty i ja, Ireno, postaramy się być użyteczne”.

6 sierpnia 1914 r. – w liście do córki Ireny, Maria pisała z wielką obawą: „Obecnie Polska jest okupowana przez Niemcy. Co tam zostanie po ich przejściu? (...) Nie mam żadnych wiadomości o mojej rodzinie z Polski”.



Żołnierze w okopach podczas I wojny światowej